TOLI I OLI WAKACJE NA SŁOŃCU

Tola coś nowego znowu wymyśliła. Może z Olą słońce bym odwiedziła.

Tam chętnie bym wakacje spędziła. Pogoda wspaniała by tam na pewno była. Deszczyk by nie padał a słonko by zawsze świeciło. Pelerynek i parasoli zabierać byśmy nie musiały. Pomysł dość ciekawy! Czy tylko realny! Na słońcu przebywać, jeszcze nikt tego nie próbował. Ale tak sobie pomyślały i do tego się przygotowywały. Słońce was spali tak mówili wszyscy którym Tola i Ola się zwierzały. Dylemat jednak taki miały. Czym dolecieć tam mamy? Tak myślały, tak myślały, i cóż?

Nagle Tola coś wymyśliła. Dużego kartonu takiego największego szukać zaczęła. Do czego Ci taki karton Tolu? Ola zapytała.

Jako kosz do balonu będziemy go miały i w nim będziemy z balonem w kierunku słońca wędrowały. W kartonie pyta Ola? To niebezpiecznie w razie deszczu w razie burzy on namoknie, i co wtedy będzie? My tam w środku w nim to spadniemy razem z nim. Olu trzeba dobrej myśli być. Za kartonem patrzeć i o nim śnić.

Długo go szukały bo on naprawdę musiał być wielki i do tego cały. A jak zdobyć balon taki wielki? Kupić nie da rady bo za drogi a my nie możemy iść na takie układy. Toteż pomyślały nasze peleryny do tego by nam się przydały. Przydały! myśli Tola. Przecież peleryny mamy a na słońcu nam ich nie potrzeba, więc z dwóch naszych piękny balon będzie. Pozszywamy, dobrze go nadmuchamy, karton do tego doczepimy no i balon gotowy mamy.

Tak jak pomyślały tak też zrobiły. Balonem na słońce ruszyły. Lecz im bliżej do słońca miały to większą energię słoneczną odczuwały i dotrzeć do niego możliwości nie miały. Dlatego też wróciły bo gorączki jaka od niego biła się przestraszyły, a tyle o jego mocy słyszały. Wielkie lodowce od słońca się topiły i pomyślały, to cóż może być z nami?

Przygód po drodze nie miały ale się przekonały że nie zawsze pomysły są dobre do zrealizowania. Zawsze trzeba realnie myśleć, poczytać, posłuchać a w tym wypadku tylko ze słoneczka na ziemi korzystać.

Jeszcze nikt na słońce się nie wybierał i takiego pomysłu nie miał.

Grażyna Schneider

wydrukowano dnia: 20.11.2026 COPYRIGHT © ADB 2026